

Świadok Elias Gelaś (k 398 t II.)

Pytanie: Co miało być wiadomości i najważniejszą?

Św: Proszę przypomnieć Sytuację: Od października 1940r do 14 listopada 1942r przebywałem w getcie w Piotrkowie. Od października 1942r do listopada 1944r. przebywałem w obornie pracy w Piotrkowie na Biegaj, głównej oborniej znajdowała się fabryka manufaktur, a po drugiej fabryka wyrobo 6000 drzewianek.

Pytanie: Ile osób przebywało w tym obornie pracy?

Św: Około 1.000 Żydów i 2.000 Polaków. Do wyprzeżenia z getta ranki nie wyprzeżono oszczędności w lokalach, otoczonych drutem kolczastym na ^{ul. prozelitowskiej} ~~ul. prozelitowskiej~~ gdzie przebywało 3.000 żydów. Stąd prowadzono nas do pracy na Biegaj. Tak trwało do sierpnia 1943r. a później przeniesiono nas do fabryki na Biegaj. To był już odrębny obóz pracy. Przechodziliśmy mieliśmy getta po, a w drugiej połowie listopada pada „Schumpo”, w kilka dni po objawieniu obornie „Schumpo” rozkazem powiadomienia, że należy płacić za pracę zwiedzi osk. my. Za pracownika jako kierownika wydziału wódkiemnierego, manufaktur, konfekcji. Myśmy też wyprzeżali artykuły sortowali. Mówiono nam, że jak myślimy zwiedzi osk. my wyprzeżło na tydzień prądów. Mielismy chować dzieci i starców. Podczas wyprzeżenia z getta udało się nam uratować kilkadzieci i dzieci. W tym dniu zwiedzi osk. my myślimy, że zwiedzi osk. my wyprzeżło.

Pytanie: A stąd się, że to był osk. my który to płacił zwiedzi osk. my?

55
-109-
Su: Za masowaniem u sortowani, ras pilnowano
Słup, od ról dowiedzieliśmy się, że przyjechali
sędziowie: Staudartenführer. Po wysłuchaniu
osk. nago dowiedzieliśmy się, że nasza grupa
getto "jest za dużą". Było nas wtedy 3.500
osob. Po informowaniu nas, że musi zostać
2600 - 2700 osob. W tym celu z tyłu zostały
sędziowie. Aręstowawali mniejszość u sy-
nagogach i dośrodkiej. Aręstowania trwały do
19. grudnia. Ludzie musieli stać w okropnych
warunkach higienicznych. Pilnowano ich
u brzośnie 35. Na oświadczeniach dołączamy
aktów gwałtu. Byłoby coś komuniści brzośnie.
Udawano się nam za wysokim okupem i ciota
w niektórych wypadkach pomimo kuracji.
Niektórzy zandarmi za wysokim okupem
z którejś synagogi wyrzucili niektórych na-
wet do warszawy. Od jednego z takich ian-
darmów dowiedzieliśmy się, że ci ludzie będą
nieobici tu tak długo, aż przyjdzie rok
od osk. nago.

Inter: Kto podawał jase" tym ludziom?

Su: Nikt. Udawano nam się tylko potajemnie
za pośrednictwem meluchianych ukraińców.
W dniu 19. stycznia 1942r. przyjechała
komisja na ciele z osk. nago. Byli na
miejscu i wyszli oglądali. Oglądali koci
i kotolny watoze. Te, które były w różnych
gatach uli do Radomia do SS, gorzej
rzeczy były sprzedawane na miejscu. Jakiś
chwile o nable, to uli przeważnie do Kra-
kova i do Radomia. Na przykład po
wzięciu osk. nago, a nawet w 2 godzinę
pożniej, dowiedzieliśmy się, że w naszym
miejscu uli w synagoge zostali
rozstrzelani; pochowani we wspólnej grobie.

